

Sygn. akt VIII *Pa* 39/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jolanta Łanowy (spr.)
Sędziowie:	SSO Grażyna Łazowska SSO Patrycja Bogacińska-Piątek
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2015r. w Gliwicach

sprawy z powództwa W. R. (R.)

przeciwko M. W. (...) M. W. w Z.

o wynagrodzenie za pracę, wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, ekwiwalent za urlop

na skutek apelacji powoda i pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 21 listopada 2014 r. **sygn. akt** IV P 251/12

- 1) odrzuca apelację powoda w przedmiocie roszczenia o zwrot kosztów używania samochodu prywatnego dla celów służbowych;
- 2) oddala obie apelacje;
- 3) znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania przed Sądem II instancji.

(-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (-) SSO Jolanta Łanowy (spr.) (-) SSO Grażyna Łazowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt VIII Pa 39/15

UZASADNIENIE

Powód W. R. w pozwie skierowanym przeciwko (...) – M. W. w Z. domagał się zasądzenia od pozwanego :

- kwoty 20.873,07 złotych tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za okres od października do grudnia 2009r.,

-16.133,14 złotych tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za okres od stycznia do 15 marca 2010r.,

-776,92 złotych tytułem ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy,

- 200 złotych tytułem zwrotu kosztów używania telefonu prywatnego dla celów służbowych,

- 400 złotych tytułem zwrotu kosztów używania samochodu prywatnego dla celów służbowych wraz z ustawowymi odsetkami od 02 listopada 2010r.

Uzasadniając swoje żądanie podał, że odpowiadał za całość hotelu jednoosobowo i pracował dla pozwanego non-stop, nie otrzymując za to wynagrodzenia w prawidłowej wysokości. Podniósł, że pozwany wydał mu umowę o pracę dopiero po kontroli PIP-u. Nadto wykonując swoje obowiązki pracownicze musiał używać własnego telefonu i samochodu.

Pozwany uznał żądanie pozwu w zakresie zwrotu kosztów używania telefonu prywatnego przez powoda dla celów służbowych, a w pozostałym zakresie wniósł o oddalenie powództwa. Podał, że zatrudnił powoda w dniu 04 października 2009r. na stanowisku konserwatora za minimalnym wynagrodzeniem krajowym i premią. Strony uzgodniły, że powód będzie zamieszkiwał u pozwanego w zamian za karmienie psa, odśnieżanie, zmiatanie podwórka i palenie w piecu. Do zaproponowanych warunków powód nie zgłaszał uwag. Wskazał, że nigdy nie wysyłał powoda, aby jechał gdzieś w interesach swoim prywatnym samochodem. Nadto podniósł, że prowadzi działalność gospodarczą polegającą na wynajmie pokoi dla pracowników różnych firm i powód nie musiał codziennie wydawać im kluczy, bo zabierali je ze sobą. Podał, że nigdy nie wydał powodowi polecenia pracy w godzinach nadliczbowych, a niektóre prace powód wykonywał nieodpłatnie w zamian za mieszkanie. Zauważył też, że powodowi wypłacono ekwiwalent za urlop za 10 dni, gdyż powód nie wykazał, że przysługuje mu 26 dni urlopu w skali roku.

W dniu 19 lipca 2011r. Sąd wydał wyrok, w którym zasądził od (...) – M. W. w Z. na rzecz powoda W. R. kwoty: 3.535,68 złotych tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za okres od 04 października 2009r. do 15 marca 2010r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 02 listopada 2010r.; 592 złote tytułem ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 02 listopada 2010r.; 200 złotych tytułem zwrotu kosztów używania telefonu prywatnego dla celów służbowych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 02 listopada 2010r.; w pozostałym zakresie powództwo zostało przez Sąd oddalone.

Od powyższego wyroku powód wywiódł apelację.

Wyrokiem z dnia 19 stycznia 2012r. Sąd Okręgowy w Gliwicach uchylił zaskarżony wyrok w punkcie 2 w zakresie wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, wynagrodzenia za pracę i ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy oraz w punkcie 3 i w tej części sprawę przekazał do ponownego rozpoznania, w pozostałej części apelację oddalił. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że w toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Rejonowy winien z uwzględnieniem całego zebranego materiału dowodowego dokonać ustaleń, co do faktycznego czasu pracy powoda, jak i wysokości ustalonego przez strony wynagrodzenia miesięcznego. Koniecznym jest przede wszystkim ustalenie godzin pracy powoda, a Sąd ustalając czas pracy powoda winien kierować się ustaleniami poczynionymi przez strony w chwili podejmowania pracy przez powoda przez przyzmat. Art. 128 k.p. i dalszych. Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że w zakresie żądań dotyczących wynagrodzenia za pracę, wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy konieczne jest poczynienie ustaleń w oparciu o prawidłową stawkę wynagrodzenia.

Postanowieniem z dnia 30 listopada 2011r. Sąd Okręgowy w Gliwicach sprawdził wartość przedmiotu zaskarżenia i ustalił ją na kwotę: w zakresie roszczenia o wynagrodzenie – na kwotę 1.383 zł, w zakresie roszczenia o wynagrodzenia za godziny nadliczbowe na kwotę 19.255 zł, w zakresie roszczenia o ekwiwalent za urlop wypoczynkowy na kwotę 108

zł w zakresie roszczenia o zwrot kosztów używania samochodu prywatnego do celów służbowych na kwotę 400 zł, czyli łącznie na kwotę 21.146 zł.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z dnia 27 listopada 2014r. sygn. IVP 251/12 - Sąd Rejonowy w Zabrze :

1. zasądził od pozwanego M. W. (...) M. W. w Z. na rzecz powoda W. R. kwoty:

- 7.057,66 zł (siedem tysięcy pięćdziesiąt siedem i 66/100), tytułem dalszej części wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za okres od dnia 04 października 2009r do dnia 15 marca 2010 r, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 02 listopada 2010 r,

- 1.383 zł (jeden tysiąc trzysta osiemdziesiąt trzy złote), tytułem wynagrodzenia za pracę za okres od dnia 04 października 2009r do dnia 15 marca 2010 r, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 02 listopada 2010 r,

- 108 zł (sto osiem złotych), tytułem dalszej części ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 02 listopada 2010 r,

2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,

3. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.662 zł (jeden tysiąc sześćset sześćdziesiąt dwa złote) tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

4. odstąpił od obciążania powoda wydatkami poniesionymi w toku postępowania,

5. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zabrze kwotę 1075 zł (jeden tysiąc siedemdziesiąt pięć złotych), tytułem kosztów sądowych.

Powyższy wyrok zapadł w następującym stanie faktycznym:

Jak ustalono pozwany M. W. prowadzi działalność gospodarczą, która między innymi polega na wynajmowaniu pokoi hotelowych pracownikom różnych firm na jeden lub kilka dni. Do wynajęcia pozwany oferuje 17 pokoi .

We wrześniu 2009r. pozwany zamieścił w Internecie ofertę pracy dla gospodarza domu. Na ogłoszenie to odpowiedział powód. W ramach umowy o pracę powód miał obsługiwać klientów hotelu, także tych przyjeżdżających w nocy, wystawiać im faktury, wystawiać dokumenty KP, wykonywać prace konserwatorskie, a w sezonie zimowym miał palić w piecu, do którego należało dosypywać węgla dwa, cztery - pięć razy dziennie. W zamian za możliwość nieodpłatnego zamieszkiwania na terenie hotelu miał wykonywać prace porządkowe (zgarbianie liści, odśnieżanie, w czasie nieobecności sprzątaczek powód miał sprzątać hol, kuchnię i recepcję), opiekować się psem pozwanego. Wynagrodzenie zasadnicze za pracę strony ustaliły na kwotę 2000 zł brutto wraz z premią w kwocie 500 zł brutto.

Powód na co dzień musiał palić w piecu, usuwać drobne usterki, a w weekendy, gdy nie było sprzątaczkę zmieniał bieliznę pościelową, wrzucał ją do automatu i prasował. Powód od czasu do czasu odśnieżał też parking i 10 metrów chodnika przed hotelem, przy czym często sprzątaniami placu parkingowego zajmowała się R. P. (1). Odśnieżenie placu zajmuje około godziny. Powód opiekował się też psem pozwanego, karmił go co najmniej raz dziennie i wyprowadzał kilka razy w tygodniu .

Ponadto ustalono, na podstawie danych Planetarium i Obserwatorium Astronomiczne w C. , że w okresie objętym żądaniem pozwu ilość opadów śniegu w C. odległym od miejsca pracy powoda około 15 km przedstawiała się następująco: w październiku 2009r. i w listopadzie 2009r. brak opadów śniegu, w grudniu 2009r. 6 dni opadów, w styczniu 2010r. 18 dni opadów, w lutym 2010r. 11 dni opadów i w pierwszej połowie marca 2010r. 8 dni opadów.

Dnia 19 grudnia 2009r. pozwany zakupił nowy piec typu BAWÓŁ, który nie wymagał częstego dosypywania węgla, gdyż posiadał podajnik. Obecnie wystarcza jedno podanie węgla do pieca na dobę, przy czym czynność ta zajmuje około 5 minut. Po zakupie nowego pieca nie było potrzeby cięcia drzewa na rozpałkę.

Powód wpisywał też gości do książki meldunkowej. Czasami w ciągu dnia zachodziła konieczność wpisania jednej osoby, a czasami kilku. Do książki meldunkowej wpisywało się dane gościa, datę urodzenia, numer dowodu osobistego, adres zameldowania, czas pobytu i numer zajmowanego pokoju. Pobytu gości hotelowych trwały od jednego dnia do kilku dni. Najczęściej najwięcej wpisów dokonywano w poniedziałek kiedy do hotelu przyjeżdżali pracownicy firm. Średnio wpis gościa do księgi meldunkowej zajmuje około 10 minut.

Poczynając od 04 października 2009r. powód wystawiał co kilka dni, od kilku do kilkunastu faktur lub dokumentów KP. W okresie od stycznia do 11 marca 2010r. wystawione zostały 63 faktury, przy czym w ciągu jednego dnia powód wystawiał jedną do kilku faktur, były też dni, że nie wystawiał żadnej faktury. Wystawienie faktury polegało na wpisaniu daty, nabywcy usługi i nazwy oraz wartości usługi. Wystawienie faktury zajmuje do 5 minut. Łącznie wykonanie tych czynności w poniedziałek zajmowało powodowi około dwóch godzin. (dowód: kopie faktur, k.57, księga kasowa, k.113 i n, zeznania uzupełniające świadka R. P. (1) k. 408, zeznania uzupełniające pozwanego).

Hotel w weekendy ma niewielu gości.

Czasami przy okazji własnych zakupów powód dokonywał zakupu na przykład części do wykonania prac konserwatorskich i innych potrzebnych rzeczy, karmy dla psa, co do zasady zaopatrzeniem hotelu w środki czystości i węgiel zajmował się jednak pozwany.

Powód często korzystał z kafejki internetowej mieszczącej się w Miejskiej (...) w Z. przy ul. (...), a położonej ponad kilometr od hotelu. W październiku 2009r. powód odwiedził ją 8-krotnie, w listopadzie 7-krotnie, w grudniu 5-krotnie, a w 2010r. 8-krotnie. Zazwyczaj jedna jego wizyta trwała od pół godziny do godziny i miała miejsce w godzinach od 11-15-tej (dowód: wydruk z Miejskiej (...) w Z., k.147).

Pozwany nigdy nie zamieszczał oferty pracy w Biurze Karier Powiatowego Urzędu Pracy w C. .

Powód zamieszkał w hotelu prowadzonym przez pozwanego.

W okresie zatrudnienia powoda siedem pokoi zajmowanych było przez rodziny, które oczekiwały na lokal zastępczy. Powód nie zajmował się sprzątaniami tych pokoi.

W dniach 03,16 i 22 lutego 2010r. przeprowadzona została w firmie pozwanego kontrola Państwowej Inspekcji Pracy, która potwierdziła, że zarówno powód, jak i druga pracownica R. P. (2) wykonywali pracę bez pisemnej umowy o pracę. Na skutek kontroli pozwany zgłosił swoich pracowników do ubezpieczenia społecznego tj. R. P. (1) od 25 maja 2009r., a powoda od 04 października 2009r. Zawarł również z nimi umowy o pracę w formie pisemnej. Z powodem zawarto umowę o pracę na czas określony od 04 października 2009r. do 28 lutego 2010r. na stanowisku konserwatora. W dniu 01 marca 2010r. strony zawarły kolejną umowę o pracę na czas określony do 15 marca 2010r. a warunki zatrudnienia powoda nie uległy zmianie .

Za październik 2009r. pozwany wypłacił powodowi wynagrodzenie w kwocie 1.160 złotych, za listopad 2009r. - 1.276 złotych, grudzień 2009r. - 2.841,18 złotych, w tym 1.565,18 złotych tytułem premii, za styczeń 2010r. i luty 2010r. po 1.317 złotych i za marzec 2010r. 1.068,24 złotych. Pozwany odprowadził od wynagrodzenia powoda składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne.

Nadto pozwany wypłacił powodowi 300 złotych do ręki tytułem ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy .

Obecnie pozwany zatrudnia dwie pracownice, które pracują na zmianę, jedna w ciągu dnia druga w nocy. Ich zakres obowiązków jest szerszy gdyż należy do niego sprzątanie pokoi dla gości.

W soboty i w niedziele do hotelu przyjeżdża właściciel bądź jego żona.

Powód i pozwany dokonując ustaleń odnośnie warunków zatrudnienia nie określili ilości godzin pracy powoda jak również systemu i rozkładu czasu pracy powoda. Pozwany nie prowadził ewidencji czasu pracy powoda ani dokumentacji dotyczącej wysokości wypłaconego powodowi wynagrodzenia.

Strony uzgodniły, że powód będzie otrzymywał wynagrodzenie na poziomie 2.000 zł brutto.

Dokonując powyższych ustaleń Sąd oparł się na wskazanych wyżej dowodach. Zeznania powoda, pozwanego i świadków zwłaszcza E. P. i R. P. (1) w zakresie czynności wykonywanych przez powoda były zbieżne, rozbieżności natomiast występowały co do czasu potrzebnego do ich wykonania i częstotliwości wykonywania tych czynności przez powoda. W ocenie Sądu Rejonowego zeznania świadka R. P. (1) były najbardziej miarodajne jeśli chodzi o określenie czasu potrzebnego do wykonania poszczególnych prac, a to z uwagi na przejęcie przez tego świadka obowiązków powoda po jego odejściu z pracy.

W tak ustalonym stanie faktycznym – Sąd Rejonowy uznał, iż roszczenia powoda zasługują na uwzględnienie jedynie częściowo.

Wskazał, iż zgodnie z definicją czasu pracy zawartą w art. 128 §1 kp czasem pracy jest czas, w którym pracownik pozostaje w dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy. Oznacza to, że pozostawianie pracownika w dyspozycji pracodawcy oznacza faktyczną gotowość do świadczenia pracy. Nie pozostaje w dyspozycji pracodawcy pracownik, który nie znajduje się w wyznaczonym przez pracodawcę miejscu do wykonywania pracy oraz pracownik, który wprowadzie znajduje się w miejscu wyznaczonym przez pracodawcę, ale w stanie uniemożliwiającym wykonywanie pracy.

W ocenie Sądu I instancji, wynik postępowania dowodowego wskazywał, iż powód zamieszkiwał w miejscu, którym wykonywał swoje obowiązki pracownicze. Zdaniem Sądu I instancji, nie oznaczało to jednak, że czas, który spędzał na terenie hotelu (...) w Z. automatycznie winien być zaliczony do czasu pracy powoda. Sąd I instancji uznał, iż należy bowiem rozróżnić czas, jaki powód poświęcał na wykonanie obowiązków pracowniczych od czasu, jaki przeznaczał życiu prywatnemu. Wbrew twierdzeniom powoda na poparcie, których nie przytoczył dowodów, powód nie musiał każdego dnia pracować po 12-14 godzin, a nawet 20. Ponadto ilość dokumentów, jakie sporządzał powód oraz wpisów do książki meldunkowej była niewielka oraz, że wpisy te obejmowały konieczność uzupełnienia kilku rubryk w książce meldunkowej bądź wpisania kilkunastu zwrotów na fakturze lub druku KP. Były dni, kiedy powód nie wypisywał żadnych dokumentów. W ocenie Sądu nawet w dni, kiedy powód musiał dokonać kilkanaście wpisów do książki meldunkowej i wydać kilka faktur, nie dowodzi, że świadczył pracę w godzinach ponadnormatywnych. Powód nie musiał „dyżurować” przez 24 godziny na dobę na terenie hotelu, skoro kilkanaście razy w okresie swojego zatrudnienia w godzinach popołudniowych i wczesno popołudniowych odwiedził kafejkę internetową w bibliotece oddalonej około 15 minut od hotelu i przebywał tam od 30 minut do godziny, zaś z zeznań pozwanego i świadka R. P. (1) wynikało, że powód miał być obecny w hotelu, w czasie gdy nie było w nim nikogo innego. Również okoliczność, że przy okazji własnych zakupów robił zakupy dla hotelu nie oznacza, że cały ten czas należy wliczyć do czasu pracy powoda. Nie można przy tym zapominać, że zgodnie z obowiązującymi przepisami miał pracować 8 godzin na dobę i przeciętnie 40 godzin w tygodniu. Zakres obowiązków powierzony powodowi pozwalał mu na ich wykonanie w ciągu 8 godzin. Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego nie każdego dnia powód musiał odgarniać śnieg, a czynność ta według zeznań świadka R. P. (1) zajmuje około godziny.

Sąd I instancji przyjął zgodnie z twierdzeniami powoda, że jego wynagrodzenie zasadnicze wynosiło 2.000 złotych brutto.

Sąd I instancji analizując całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego przyjął, że w okresie od dnia 4 października 2009r. do dnia 19 grudnia 2009r. powód pracował od poniedziałku do piątku przez 10 godzin, przy czym 8 godzin w ciągu dnia i dwie godziny w ciągu nocy zaś w soboty i w niedziele 6 godzin, przy czym 4 godziny w ciągu

dnia i 2 godziny w ciągu nocy. Począwszy od dnia 20 grudnia 2009r. do dnia 15 marca 2010r. powód od poniedziałku do piątku pracował 9 godzin przy czym 8 godzin w ciągu dnia i 1 godzinę w nocy. Zaś w soboty i w niedziele 5 godzin, przy czym 4 godziny w ciągu dnia i 1 godzinę w ciągu nocy.

Zmiana w zakresie czasu pracy powoda od 20 grudnia 2009 r. wiązała się z faktem, że pozwany zakupił nowy piec BAWÓŁ, który nie wymagał częstego dosypywania węgla, gdyż posiadał podajnik. W związku z tym czynności wykonywane przez powoda w nocy a związane z obsługą tego pieca i wykonywaniem ewentualnie innych czynności związanych np. z obsługą klientów mogły zajmować powodowi średnio 1 godzinę. Zauważyć także należy, że po zakupie nowego pieca nie było potrzeby cięcia drzewa na rozpałkę.

W ocenie Sądu Rejonowego, biorąc pod uwagę zakres obowiązków powoda i czynności przez niego faktycznie wykonywane w okresie zatrudnienia u pozwanego, rzeczywisty czas pracy powoda wynosił 8 godzin w dni robocze, plus 2 godziny w ciągu nocy do dnia 19 grudnia 2009r i 4 godziny w soboty i niedziele, plus dwie godziny w nocy do dnia 19 grudnia 2009 r, a po tej dacie dodatkowo 1 godzinę w nocy.

Sąd Rejonowy miał na uwadze fakt, że w okresie zimowym powód dodatkowo odśnieżał posesję, niemniej jednak biorąc pod uwagę częstotliwość opadów śniegu w okresie spornym, które co wynika z danych przedstawionych przez Planetarium i Obserwatorium Astronomiczne w C. przedstawiały się następująco: w październiku 2009r. i w listopadzie 2009r. brak opadów śniegu, w grudniu 2009r. 6 dni opadów, w styczniu 2010r. 18 dni opadów, w lutym 2010r. 11 dni opadów i w pierwszej połowie marca 2010r. 8 dni opadów, czynności wykonywane przez powoda w tym zakresie mogły być wykonane w ciągu 8 godzin pracy.

Ustalając czas pracy powoda, Sąd Rejonowy miał na uwadze fakt, że w chwili podejmowania pracy przez powoda strony nie poczyniły ustaleń co do systemu i rozkładu pracy powoda. Sąd przyjął zatem, że powoda obowiązywał 40 godziny czas pracy w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy (8 godzin na dobę), zgodnie z treścią art. 129 kp.

Zgodnie z treścią art.151¹ §1 i 2 kp za pracę w godzinach nadliczbowych, oprócz normalnego wynagrodzenia przysługuje dodatek w wysokości 100% za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających w nocy, w niedziele i święta oraz za przekroczenie przeciętnej tygodniowej normy czasu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym. Tym samym powodowi przysługuje za pracę w godzinach nadliczbowych dodatek w wysokości 100%. Mając na uwadze powyższe Sąd dokonał własnych obliczeń i przyjął, że stawka godzinowa powoda w poszczególnych miesiącach kształtowała się następująco:

Mając na uwadze powyższe Sąd I instancji dokonał własnych obliczeń, wskazując, iż wyliczenia dokonane przez biegłego zostały dokonane przy błędnym i niezgodnym z twierdzeniami powoda założeniu, że uzgodniona kwota wynagrodzenia powoda wynosiła 2.000 zł netto. Sąd Rejonowy przyjął, iż była to kwota 2.000 zł brutto, co wynika z zeznań powoda i dokonywanych przez niego wyliczeń.

Dokonując wyliczeń Sąd I instancji przyjął, że stawka godzinowa powoda w poszczególnych miesiącach kształtowała się następująco:

- a) październik 2009r. : 2000 zł: 22 dni ; 8 h = 11,36 zł/h;
- b) listopad 2009r. 2000 zł : 20 dni ; 8 h= 12,50 zł/h;
- c) grudzień 2009r. 2000 zł : 22 dni : 8 h = 11,36 zł/h;
- d) styczeń 2010r. 2000 zł : 20 dni : 8 h= 12,50 zł/h;
- e) Luty 2010r. 2000 zł : 20 dni : 8 h= 12,50 zł/h;
- f) Marzec 2010r. 2000 zł: 23 dni: 8 h= 10,87 zł/h

Uwzględniając wyżej wymienione stawki powodowi przysługiwało następujące wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych:

Październik 2009 r

Nominalny czas pracy 176 godzin. Powód przepracował 28 dni z sobotami i niedzielami, co daje 88 nadgodzin z dodatkiem 100 %. (28 dni x 2 godziny w nocy, plus 8 sobót i niedziel x 4 godziny, co daje 88 godzin x 11,36 zł = 999,68 zł x 2 = **1.999,36 zł.**

Listopad 2009 r

Nominalny czas pracy 160 godzin. Powód przepracował 96 nadgodzin (9 sobót i niedziel x 4 godziny i 30 dni x 2 godziny w nocy, co daje 96 godzin x 12,50 zł = 1.200 zł x 2 = **2.400 zł.**

Grudzień 2009 r

Nominalny czas pracy 176 godzin. Do dnia 19 grudnia 2009 r powód przepracował 5 sobót i niedziel po 4 godziny, co daje 20 godzin i 19 dni po 2 godziny w nocy, co daje 38 godzin tj łącznie 58 godzin x 11,36 = 659 zł x 2 = 1.318 zł.

Od 20 grudnia, powód przepracował 3 soboty i niedziele po 4 godziny i 12 po 1 godzinę w nocy, tj łącznie 24 godziny x 11,36 = 272,64 x 2 = 545,28 zł.

Za święta przysługuje powodowi wynagrodzenie ze stawką 100 %, co daje kwotę 181,76 zł.

Powodowi przysługuje wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych w grudniu w łącznej kwocie **2.045,04 zł.**

Styczeń 2010 r

Nominalny czas pracy 160 godzin. Powód przepracował 10 sobót i niedziel po 4 godziny i 31 dni po 1 godzinę w nocy, co daje łącznie 71 godzin x 12,50 zł = 887,50 x 2 = 1.775 zł. Za święto w dniu 01 stycznia 2010 r powodowi przysługuje wynagrodzenie w kwocie 200 zł.

Za styczeń przysługuje powodowi wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie **1.975 zł**

Luty 2010 r

Nominalny czas pracy 160. Powód przepracował 8 sobót i niedziel po 4 godziny i 28 dni po 1 godzinę w nocy, co daje łącznie 60 godzin x 12,50 zł = 750 x 2 = **1.500 zł.**

Marzec 2010 r

Nominalny czas pracy 184 godziny. Powód przepracował 4 soboty i niedziele po 4 godziny i 15 dni po 1 godzinę w nocy, co daje łącznie 31 godzin x 10,87 zł = 336,97 x 2 = **673,94 zł.**

W ocenie Sądu I instancji łącznie za sporny okres pozwany winien wypłacić powodowi tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych 10.593,34 złotych przy czym Sąd uwzględniając kwotę zasądzoną w wyroku z dnia 19 lipca 2011r. to jest 3.535,68 zł. zasądził w pkt. 1 tiret pierwszy wyroku kwotę **7.057,66 zł.**

Odnośnie wynagrodzenia za pracę to za sporny okres przysługiwało powodowi wynagrodzenie w łącznej kwocie 10.800 zł. W toku postępowania ustalono, że powód otrzymał kwotę 9417 zł w związku z powyższym w punkcie 1 wyroku tiret 2 Sąd zasądził na rzecz powoda z tytułu zaległego wynagrodzenia kwotę 1383 zł, stanowiącą różnicę między kwotą należną, a kwotą otrzymaną.

Uwzględnienie roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych ma wpływ na wysokość należnego powodowi ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy. Sąd Rejonowy uznał, iż powodowi należał się ekwiwalent

wypoczynkowy za 10 dni urlopu, gdyż powód nie wykazał, że wymiar jego rocznego urlopu wypoczynkowego wynosi 26 dni, tym samym Sąd przyjął, że w ciągu roku kalendarzowego powód miał prawo do 20 dni urlopu. Jak przyznał powód z tytułu ekwiwalentu za urlop pozwany wypłacił mu 300 złotych, czego zresztą pozwany też nie kwestionował. Średnie wynagrodzenie powoda za okres sporny z uwzględnieniem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych wynosiło 3907,52 złotych, ($3907,52 \text{ zł} : 21 = 185,36 \text{ zł} \times 10 \text{ dni}$), a 1853,60 złotych odejmując od tej kwoty 450 złotych i 592 zł zasądzone w wyroku z dnia 19 lipca 2011r. do zapłaty pozostaje 1344,60 zł, ale ze względu na to, że wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła 108 zł Sąd w punkcie pierwszym wyroku tiret 3 zasądził kwotę 108 zł.

O odsetkach orzeczono na podstawie art.481 kc w zw. z art.300 kp zgodnie z żądaniem powoda.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 100 kpc dokonując ich stosunkowego rozliczenia. Powód wygrał proces w 52%, więc jest zobowiązany pokryć koszty zastępstwa strony przeciwnej w wymiarze 48% za obie instancje w kwocie 1.662 zł ($1.800 \text{ zł} \times 48 \% = 864$, plus $\frac{1}{2}$ stawki wynagrodzenia za drugą instancję w kwocie 798 zł, co daje kwotę 1.662 zł. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego ustalona została w oparciu o §6 pkt 5 w zw z § 12 ust 1 pkt 2 i §13 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U z 2013 r, poz.461) Z uwagi na powyższe orzeczono jak w punkcie 3 wyroku. Nadto w zakresie w jakim pozwany przegrał Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, obciążył go kosztami sądowymi na które złożyły się opłata od pozwu $1.250 \text{ zł} \times 52 \% = 650 - 187 \text{ zł} = 463$ i wydatki związane z opinią biegłego w kwocie $1.175,35 \times 52 \% = 612$, co daje kwotę 1.075 zł.

Wyrokowi Sąd Rejonowy nadał rygor natychmiastowej wykonalności na podstawie art. 477² § 1 k.p.c.

Apelacje od wyroku wniosły obie strony.

Powód w swojej apelacji zarzucił, iż Sąd Rejonowy zaniżył jego wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, ponadto nie uznał należnych kosztów wydatkowanych przez powoda za używanie samochodu prywatnego dla celów pracodawcy, zarzucił także błędnie określoną datę naliczania ustawowych odsetek za opóźnienie, obciążenie go niesłusznie kosztami zastępstwa procesowego drugiej strony. Dlatego domagał się zmiany wyroku w powyższym zakresie, a nadto uchylenia rygoru natychmiastowej wykonalności co do punktu 3 wyroku dotyczącego zapłaty kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany zaskarżył wyrok w całości i zarzucił :

1. Naruszenie prawa materialnego, a to art. 151 (1) par. 1 i 2 kp poprzez przyjęcie, iż powód pracował w godzinach nadliczbowych i oprócz normalnego wynagrodzenia przysługuje mu z tego tytułu dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych,
2. Naruszenie prawa materialnego, a to art. 78 i 80 kp poprzez przyjęcie, iż powodowi należy się zaległe wynagrodzenie w wysokości 1.383 zł stanowiące różnice pomiędzy kwota należną a otrzymaną,
3. Naruszenie prawa materialnego, a to art. 171 kp poprzez przyjęcie, iż powodowi należy się kwota 108 zł tytułem dalszej części ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy,
4. Naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 kpc.

Powołując się na powyższe pozwany domagał się zmiany wyroku i oddalenia powództwa w całości oraz obciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji powoda.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zważył co następuje:

Apelacje obu stron nie są uzasadnione.

Inicjując rozważania prawne wskazać należy w pierwszej kolejności, iż przedmiotem rozpoznania przez Sąd I instancji, po uchyleniu sprawy do ponownego rozpoznania, nie było roszczenie o zwrot kosztów używania samochodu prywatnego do celów służbowych, w tym zakresie apelacja podlega odrzuceniu, jako skierowana do nieistniejącej części wyroku.

W ocenie Sądu Okręgowego zaskarżony wyrok jest trafny, albowiem odpowiada prawu. Ponadto Sąd I instancji w pełnym zakresie odniósł się do zaleceń Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 19 stycznia 2012r. sygn. akt VIII Pa 205/11 - Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie zgłoszonych żądań. Sąd I instancji wskazał dowody w oparciu o które dokonał ustaleń faktycznych, a także dowody którym odmówił przymiotu wiarygodności. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji dokonując oceny dowodów nie naruszył zasad określonych w art. 233 kpc. Dlatego Sąd Okręgowy przyjął te ustalenia w całości za własne.

Wskazać należy, iż zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w cyt. w. przepisie sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie "wszechstronnego rozważenia zebranego materiału" (a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności – (wyrok SN z dnia 17 listopada 1966 r., II CR 423/66, OSNPG 1967, nr 5-6, poz. 21; uzasadnienie wyroku SN z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 382; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 11 lipca 2002 r., IV CKN 1218/00, LEX nr 80266; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 18 lipca 2002 r., IV CKN 1256/00, LEX nr 80267). Jak ujmuje się w doktrynie, moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Wiarygodność zaś decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę.

Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Zarówno powód jak i pozwany zarzucając Sądowi I instancji naruszenie przepisu art. 233 kpc nie wskazali na błędy w ustaleniach faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji, zarówno co do przyjętej kwoty wynagrodzenia, jak i pracy w godzinach nadliczbowych. W ocenie stron, jak to wynika z uzasadnienia obu apelacji, Sąd I instancji dokonał wadliwych ustaleń faktycznych. Apelujący jednak nie wskazali jakie kryteria oceny Sąd I instancji błędnie zastosował i co do jakich dowodów. Tymczasem w judykaturze przyjmuje i Sąd Okręgowy to stanowisko podziela, iż dla skuteczności zarzutu popełnienia przez sąd pierwszej instancji błędu w ustaleniach faktycznych nie wystarcza stwierdzenie o ich wadliwości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów. Natomiast zarzuty obu apelacji skupiają się jedynie na negacji poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń. Powód nie wskazał jakie dowody miały by przemawiać za przyjęciem, iż system jego pracy nie zmienił się tuż po zakupie nowego pieca, ale dopiero później – bo piec się psuł. A i pozwany negując ustalenia Sądu co do kwoty wynagrodzenia miesięcznego powoda, nie wskazał na podstawie jakich dowodów Sąd I instancji winien był przyjąć inną kwotę, powołując się jedynie na wynik kontroli przeprowadzonej przez PIP. Sąd I instancji natomiast w tym przedmiocie dał wiarę wyjaśnieniom powoda i uzasadnił dlaczego.

Odnosząc się do zarzutów powoda stwierdzić należało, iż Sąd I instancji nie naruszył przepisu art. 481 kc, bowiem powód nie wskazał dat żądania w zakresie ustawowych odsetek, a zatem Sąd I instancji uznał powództwo w zakresie

odsetek za zasadne i orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, przyjmując jednakże daty wymagalności wynikające z przepisów .

Niezasadny i bezprzedmiotowy jest zarzut powoda co do zastosowaniu rygoru natychmiastowej wykonalności co do pkt 3 wyroku, gdyż taki rygor nie został zastosowany.

Sąd Okręgowy podzielił także stanowisko Sądu I instancji co do orzeczenia w zakresie kosztów procesu. Sąd I instancji słusznie przyjął, iż w sprawie ma zastosowanie przepis art. 100 kpc. , bowiem powód wygrał proces jedynie w 52%, a pozwany był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, natomiast odstąpiono od obciążenia powoda wydatkami poniesionymi w toku postępowania, w tym kosztami opinii biegłego.

Reasumując, apelacje obu stron, z wyżej wskazanych względów nie zasługują na uwzględnienie, dlatego na mocy art. 385 kpc podlegają oddaleniu. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, iż zasadnym będzie zniesienie pomiędzy stronami kosztów poniesionych przez nie przed Sądem II instancji.

(-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (-) SSO Jolanta Łanowy (spr.) (-) SSO Grażyna Łazowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia